

UZASADNIENIE

A. R. (1) została oskarżona o to, że:

I. w dniu 20 sierpnia 2012 roku w Ł., na skrzyżowaniu ulic (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) i znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0, 61 promila alkoholu we krwi, jadąc ulicą (...) od ul. (...) nie zastosowała się do znaku drogowego A7 „ustęp pierwszeństwa przejazdu” i na skrzyżowaniu z ul. (...) zderzyła się z jadącym prawidłowo samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), którego kierujący J. R. (1) jechał ulicą (...) od ulicy (...) w kierunku ulicy (...) na wprost przez skrzyżowanie w ulicą (...), czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego kierujący samochodem marki F. (...) J. R. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy z utratą przytomności oraz złamania łopatki prawej, które naruszyło czynności prawej kończyny górnej na czas dłuższy niż 7 dni, zaś pasażerka tego pojazdu A. R. (2) na skutek odniesionych obrażeń wielomiejscowych wielonarządowych poniosła śmierć na miejscu,

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu 20 sierpnia 2012 r. znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 0, 61 promila alkoholu we krwi prowadziła na trasie K.-Ł. na dystansie co najmniej 12 km pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt VI K 1812/13

1. uznał oskarżoną A. R. (1) za winną dokonania zarzucanego jej w pkt. I czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności;

2. uznał oskarżoną A. R. (1) za winną dokonania zarzucanego jej w pkt. II czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 42 § 2 k.k. za czyn opisany w pkt. I orzekł wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 8 lat;

5. na podstawie art. 42 § 2 k.k. za czyn opisany w pkt. II orzekł wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 2 lat;

6. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w miejsce zakazów orzeczonych w punktach 4 i 5 orzekł wobec oskarżonej łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 8 lat;

7. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. R. kwotę 3 000 zł tytułem nawiazki;

8. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami od dnia 20 sierpnia 2012 r. do dnia 25 października 2013 r.;

9. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. R. (1) kwotę 1 120 złotych tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego;

10. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4 500 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania, w pozostałym zakresie zwalniając oskarżoną od ponoszenia kosztów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, na niekorzyść oskarżonej, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze.

Wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec A. R. (1) kary 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas, gdy właściwa analiza stopnia społecznej szkodliwości czynu, realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie oskarżonej kary surowszej.

W konkluzji prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części rozstrzygnięcia o karze poprzez rozwiązanie węzła kary łącznej i wymierzenie oskarżonej:

- za czyn I wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
– kary 5 lat pozbawienia wolności,

- i wymierzenie kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności oraz utrzymanie wyroku w pozostałej części w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Wniesiona w sprawie apelacja, co do zasady, zasługuje na uwzględnienie i skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia w punkcie 1 zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., do 4 lat oraz poprzez wymierzenie nowej kary łącznej pozbawienia wolności również w rozmiarze 4 lat.

W pozostałej części wyrok sądu pierwszej instancji nie był zaskarżony przez żadną ze stron, a również sąd odwoławczy nie dopatrzył się z urzędu podstaw do jego kwestionowania.

Zasadnie autorka apelacji podniosła zarzut, że ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności determinujące ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu oraz waga naruszonych przez nią umyślnie przepisów prawa drogowego i reguł ostrożności, nie znalazły odzwierciedlenia w wysokości orzeczonej wobec niej kary za czyn przypisany w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.

Podkreślić trzeba, że oskarżona naruszyła elementarne zasady obowiązujące w ruchu drogowym. Nie obserwowała należycie drogi, znajdowała się w stanie nietrzeźwości, jadąc przy tym w obszarze zabudowanym ze znacznie przekroczoną administracyjnie dozwoloną prędkością i z taką też prędkością wjechała na skrzyżowanie łamiąc zasadę pierwszeństwa, którego nie ustąpiła jadącemu prawidłowo pokrzywdzonemu J. R. (1).

Sąd a quo na stronie dziewiątej pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 352) trafnie wskazał, że do zdarzenia doszło w całości z winy oskarżonej oraz, że popełnione przez nią przestępstwo musi spotkać się z surową reakcją karną, jednakże takiej reakcji nie zastosował błędnie uznając, iż współmierną jest kara 2 lat pozbawienia wolności. Za tak łagodnym potraktowaniem oskarżonej, zdaniem sądu pierwszej instancji, przemawiają trzy elementy: stopień stanu nietrzeźwości oskarżonej i okoliczności, w jakich doszło do prowadzenia przez nią pojazdu; osoba oskarżonej – dotychczas nie była karana i nie jest kierowcą nagminnie lekceważącym prawo i zasady bezpieczeństwa kierując w stanie nietrzeźwości bądź odurzenia oraz zachowanie oskarżonej po popełnieniu czynu – między innymi przeproszenie pokrzywdzonego.

Okolicznościom tym sąd meriti przydał nadmiernie łagodzącą wagę, gdyż nie dostrzegł, że są to okoliczności dość typowe, jeśli chodzi o sprawców wypadków drogowych przyznających się do czynu, w oczywistych, co należy

podkreślić, okolicznościach faktycznych. Okoliczności te, w relacji do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu w punkcie 1 wyroku z dnia 25 października 2013 r., nie dawały podstaw do wymierzenia za niego kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, które wynosi od jednego roku do dwunastu lat pozbawienia wolności. Tak miarkowana przez sąd a quo kara pozbawienia wolności za ten czyn, nie realizuje również celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonej, a zarazem potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z rażąco niewspółmiernością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia, gdy przy orzekaniu kar jednostkowych i kary łącznej, nienależycie uwzględniono zawarte w kodeksie karnym dyrektywy jej wymiaru (art. 53 § 1 k.k.). O karze rażąco niewspółmiernej możemy przy tym mówić tylko wówczas, gdy wymiar ten pozostaje w rażącej dysproporcji w stosunku do kary, jaką zazwyczaj wymierza się za dany czyn, przy uwzględnieniu wspomnianych dyrektyw jej wymiaru. Nie może więc chodzić o zwykłą nieproporcjonalność, lecz o nieproporcjonalność zasadniczą, której poziomowi w żaden sposób nie da się zaakceptować. Oczywiście poza celami kary o charakterze indywidualnym, orzekając karę pozbawienia wolności należy uwzględnić wpływ, jaki kara wymierzona w konkretnym wypadku może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi o wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosowanego do tych ocen postępowania, o potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawcy są sprawiedliwie karani. Wpływ ten orzeczona kara powinna wywierać przede wszystkim na środowisko sprawcy, ale również i na środowisko pokrzywdzonych, aby ugruntować świadomość, że ten kto w przestępczy sposób narusza dobra pozostające pod prawną ochroną zostanie sprawiedliwie ukarany. Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględni wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 k.k. Kara pozbawienia wolności powinna kształtować społecznie pożądaną postawę skazanego, a zwłaszcza wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego, i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa. (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 24.10.2013 r., II AKa 334/13, Legalis Nr 746520; wyrok SA w Łodzi z dnia 02.04.2013 r., II AKa 32/13, Legalis, Nr 734280).

Nie sposób przyjąć w realiach tej sprawy, by kara wymierzona oskarżonej za czyn przypisany jej w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji i kara łączna pozbawienia wolności były karami sprawiedliwymi i mogącymi spełniać cele określone w art. 53 k.k., gdyż są zdecydowanie niewspółmierne, rażąco, łagodne.

Podkreślić należy, że po stronie oskarżonej nie zachodziła żadna okoliczność usprawiedliwiająca jej wyjazd z domu samochodem, skoro wcześniej wieczorem spożywała alkohol i znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Osoba, która ma świadomość, iż następnego dnia o bliżej nieokreślonej godzinie, będzie musiała kierować samochodem nie spożywa alkoholu. Oskarżona, przynajmniej tak zostało to ustalone, wiedziała, że rano w dniu 20 sierpnia 2012 r. będzie musiała odebrać z dworca swoją córkę, która wracała z zagranicznego obozu. W tej sytuacji nie powinna wieczorem, dzień wcześniej, spożywać alkoholu w ogóle, a skoro się na spożywanie alkoholu się zdecydowała, to winna posiadać urządzenie pozwalające ustalić, czy w chwili, gdy zamierzała wsiąść za kierownicę auta i poruszać się nim, jest trzeźwa. Taki bowiem jest w tym przedmiocie obowiązek kierowcy, który to obowiązek z jednej strony jest powszechnie znany, a równocześnie – jak wynika z realiów Polski i statystyk policyjnych, nagminnie nie przestrzegany.

Chociaż w przypadku oskarżonej A. R. (1) ten stan nietrzeźwości w chwili spowodowania wypadku nie był wysoki, to jednak - jak wskazuje jej zachowanie w dniu zdarzenia, jeśli przyjąć, iż wymieniona nie należała do kierowców łamiących nagminnie przepisy i zasady ruchu drogowego – istotnie zaburzył jej percepcję i ocenę sytuacji drogowej, w tym w szczególności obserwację obowiązujących znaków drogowych na ul. (...) i ul. (...) w Ł., po których się poruszała przed wypadkiem, a w konsekwencji stosowanie się do nich, co było bezpośrednią przyczyną tragicznego w skutkach wypadku drogowego. W samochodzie P. (...) - w który nie respektując zasady pierwszeństwa oraz poruszania się z prędkością administracyjnie dozwoloną i bezpieczną, w szczególności istotną w obrębie skrzyżowania, w przednią część tego samochodu, uderzyła kierowanym przez siebie autem oskarżona - jechały dwie osoby. Kierowca tego samochodu J. R. (2) doznał obrażeń ciała naruszających czynność narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, zaś

jego żona - pasażerka auta A. R. (2), doznała obrażeń skutkujących jej natychmiastowym zgonem na miejscu wypadku – jest to skutek wypadku najcięższy z możliwych i nieodwracalny.

Mając powyższe na uwadze oraz okoliczności wskazane przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, jako te, które uwzględnił przy orzekaniu kary pozbawienia wolności za czyn przypisany oskarżonej A. R. (3) w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oraz kary łącznej pozbawienia wolności, a także kierując się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd odwoławczy uznał, że współmierną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej tego czynu i realizujące w sposób prawidłowy cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanej, oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, będzie orzeczenie tej kary na okres czterech lat. W konsekwencji takiego ukształtowania kary jednostkowej pozbawienia wolności, sąd ad quem orzekł nową karę łączną w rozmiarze również czterech lat pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 437 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach 1 i 2 wyroku.

O zwrocie przez oskarżoną kosztów zastępstwa adwokackiego, przed sądem drugiej instancji, na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. R. (1) orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

W związku z wynikiem postępowania odwoławczego oraz przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji majątkowej i rodzinnej oskarżonej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 635 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 420 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie przed sądem drugiej instancji.